

Sygn. akt II Ca 1060/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lipca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Barbara Puchalska (spr.)
Sędziowie:	SSO Bożena Sztomber SSR del. Piotr Kozłowski
Protokolant:	st. sekr. sąd. Zofia Szczęsnowicz

po rozpoznaniu w dniu 6 lipca 2017 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa E. T.

przeciwko I. F.

o zachówek

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 22 kwietnia 2016 r. sygn. akt I C 1094/15

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2.400 (dwa tysiące czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;**

III. **nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Białymstoku kwotę 2.165,37 (dwa tysiące sto sześćdziesiąt pięć 37/100) złotych tytułem brakujących kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym.**

## UZASADNIENIE

Powód E. T. w pozwie skierowanym przeciwko I. F. domagał się zasądzenia od pozwanej na jego rzecz kwoty 30.000 zł tytułem zachowku wraz z ustawowymi odsetkami od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty. Ponadto wnosił o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów sądowych. W uzasadnieniu wskazał, iż w dniu (...) zmarła matka stron, zaś spadek z mocy testamentu w całości odziedziczyła po niej pozwana, a powód w testamencie nie został uwzględniony. W skład

spadku wchodzi działka budowlana, dom oraz budynki o łącznej wartości ok. 90.000 zł, tak więc 2/3 jego udziału w spadku, który odziedziczyły po matce z mocy ustawy to kwota dochodzona pozwem .

Pozwana I. F. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości na koszt przeciwnika procesowego. Nie kwestionowała faktu, iż mocą testamentu nabyła spadek po swojej matce w całości, w którego skład wchodzi zabudowana nieruchomości położona we wsi G.. Zaprzeczyła wskazanej przez powoda wartości majątku spadkowego. Podniosła, że spadkodawczyni poczyniła przed śmiercią na rzecz powoda darowiznę w postaci nieruchomości położonej we wsi G.. Zdaniem pozwanej , z przedstawionych przez powoda dokumentów nie wynika, by w dacie otwarcia spadku był on stale niezdolny do pracy. Powołując się na zasady współzycia społecznego wskazała, że wysokość ewentualnego zachowku winna zostać obniżona. Podkreśliła swoją trudną sytuację materialną oraz fakt, że jej jedyny majątek stanowi spadkowa nieruchomości, w której zamieszkuje wraz z mężem.

**Wyrokiem z dnia 22 kwietnia 2016 roku Sąd Rejonowy w Białymstoku w sprawie o sygnaturze akt I C 1094/15 oddalił powództwo i zasądził od powoda E. T. na rzecz pozwanej I. F. kwotę 3917 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu. Nadto nakazał zwrócić powodowi ze Skarbu Państwa kwotę 906,21 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki.**

Z ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji wynikało, że powód oraz jego siostra I. F. są dziećmi J. T. i jego żony A. T.. Rodzice stron byli współwłaścicielami gospodarstwa rolnego położonego na terenie wsi G. i S. gm. G. o łącznej pow. 12,43 ha składającego się z działek rolnych oraz działki siedliskowej o nr (...) o pow. 1 ha, zabudowań w postaci domu mieszkalnego, stodoły i obory usytuowanych na działce o nr geod. (...), a także nieruchomości miejskiej położonej w G. przy ul. (...) o pow. 710 m<sup>(2)</sup> o nr geod. (...) zabudowanej domem mieszkalnym i budynkiem gospodarczym.

Po śmierci J. T., Sąd Rejonowy w Białymstoku postanowieniem z dnia 23.10.1986 r. wydanym w sprawie o sygn. akt II Ns 831/86 dokonał podziału majątku małżonków i działu spadku po J. T. w ten sposób, że na wyłączną własność A. T. przypadło prawo gospodarstwa położonego we wsi G. i S. wraz z zabudowaniami, zaś na wyłączną własność E. T. przyznano działkę miejską położoną w G. wraz z zabudowaniami, bez obowiązku regulowania dopłat. Na podstawie decyzji Urzędu Gminy w G. z dnia 08.12.1989 r. przejęto na własność Skarbu Państwa nieruchomości rolne stanowiące własność A. T. w zamian za emeryturę i ustalono na jej rzecz dożywotnie użytkowanie działki gruntowej położonej we wsi G. o nr geod. (...) o pow. 0,29 ha dla której prowadzona jest księga wieczysta (...).

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 15.10.1999 r. A. T. darowała powodowi działkę niezabudowaną oznaczoną nr geod. (...) o pow. 0,29 ha dla której prowadzona jest księga wieczysta (...). Na działce tej siane było żyto i uprawiane ziemniaki. Od momentu kiedy powód otrzymał tę nieruchomości nosił się z zamiarem jej przekwalifikowania z rolnej na budowlaną. Posiadał wiedzę o takiej możliwości, dlatego też w 2001 r. wystąpił z wnioskiem o wydanie warunków zabudowy, które otrzymał w 2002 roku i wtedy rozpoczął budowę domu mieszkalnego. A. T. zmarła w dniu (...)r. Spadek po niej na podstawie testamentu alograficznego z dnia (...) roku nabyła w całości pozwana. W skład spadku wchodziła nieruchomości zabudowana domem mieszkalnym oraz budynkami o nr geod.(...) o pow. 0,28 ha położona we wsi G..

W rozważaniach prawnych Sąd I instancji przytoczył treść art. 991 § 1 k.c. i następnych oraz opisał ustawowy sposób obliczania zachowku. Wskazał, że uprawniony należny mu zachówek, może otrzymać przede wszystkim w postaci powołania do spadku, zapisu lub uczynionej przez spadkobiercę na jego rzecz darowizny. Zaznaczył, że aprobejuje pogląd iż wynikające z art. 994 § 1 k.c. ograniczenie doliczania darowizn za okres 10 lat nie dotyczy sytuacji gdy darowizny zostały dokonane na rzecz spadkobierców lub osób uprawnionych do zachowku.

Sąd Rejonowy zauważył, że strony były zgodne co do składu majątku spadkowego, a spór koncentrował się co do jego wartości oraz wartości i zaliczalności na należny powodowi zachówek uzyskanej przez niego darowizny. Dlatego też Sąd w tym zakresie przeprowadził dowód z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości, którego zadaniem była wycena nieruchomości o nr geod. (...) według stanu na dzień (...) r. (data otwarcia spadku) i aktualnych cen

oraz wycena darowanej nieruchomości o nr geod. (...) według stanu na dzień uczynienia darowizny 15.10.1999 r. i aktualnych cen.

Jednocześnie Sąd I instancji nie podzielił zarzutu powoda jakoby umowa z dnia 15.10.1999 r. była umową dożywocia, gdyż brak w niej cechy wzajemności, w szczególności zobowiązania do sprawowania opieki nad matką ze strony E. T.. Poza tym nie wskazują na to okoliczności zawarcia umowy oraz sama terminologia jaką posługiwały się jej strony. W rezultacie uznał, że darowizna dokonana w dniu 15.10.1999 r. na rzecz powoda przez spadkodawczynię podlegała zaliczeniu w oparciu przepis art. 994 kc. Jej wartość Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o opinię biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości - W. H. (1). Wynika z niej, że wartość zabudowanej działki nr (...) wg stanu na datę otwarcia spadku (...) wynosi 75.558 zł, zaś wartość niezabudowanej działki nr (...) na datę dokonania darowizny (15.10.1999 r.) wynosi 44.689 zł .

Zarzuty do opinii wniósł powód wskazując, iż biegły wycenił działkę o nr (...) jako działkę pod zabudowę, a nie zgodnie z jej pierwotnym przeznaczeniem jako działkę rolną.

W odpowiedzi na zarzuty biegły przyznał rację powodowi wskazując, że do wyceny przyjęte zostało studium uwarunkowań z 2002r., które nie było aktualne w 1999r. a zatem w dacie dokonania darowizny. Biegły do ustalenia wartości niniejszej nieruchomości przyjął jednak ceny dla działek, które mogą uzyskać warunki zabudowy. Nieruchomość ta położona była wśród zabudowy zagrodowej, co potwierdza decyzja z dnia 11.05.2000 r. Zatem z uwagi na położenie działki, do porównania – jak wskazał biegły- należało przyjąć działki położone w bezpośrednim sąsiedztwie zabudowy. Przedłożone zaś przez powoda akty notarialne sprzedaży działek sąsiednich stanowią zaś jedynie o tym, że działki te położone są w tej samej wsi, a żadna z nich nie jest położona przy drodze, przy której zlokalizowana jest zabudowa. Ponadto posiadają różną powierzchnię oraz brak drogi dojazdowej. Odnośnie zaś zarzutów do wyceny nieruchomości zabudowanej biegły wskazał, iż ceny ofertowe nie mogą stanowić dla biegłego podstawy przeprowadzenia obliczeń, gdyż m.in. podlegają negocjacom. W ustnych wyjaśnieniach złożonych na rozprawie w dniu 13.04.2016 r. biegły sądowy wskazał, iż do wyceny nieruchomości brał od uwagę otoczenie, warunki zagospodarowania, powierzchnię działki i jej uzbrojenie. Otoczenie działki uznano za mniej korzystne, gdyż ta znajduje się na kolonii. Biegły nie brał pod uwagę, że niezabudowana nieruchomość na dzień 15.10.1999 r. była nieruchomością rolną, zaś szacowana była jako działka rolna z możliwością zabudowy. Gdyby takiej możliwości nie było, do porównania byłyby brane jedynie nieruchomości rolne.

Sąd I instancji zaznaczył, że opinia została sporządzona rzetelnie, a biegły w całości zrealizował zadanie zlecone mu przez Sąd, dlatego też wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego zgłoszony przez E. T. oddalił uznając, że zarzuty powoda dotyczące niewłaściwego ustalenia wartości nieruchomości stanowią jedynie przejaw subiektywnej oceny pracy biegłej.

Kolejno Sąd I instancji zauważył, że jedynie strony procesu były spadkobiercami ustawowymi A. T., więc udział powoda w spadku byłby równy  $\frac{1}{2}$ , gdyby nie dziedziczenie testamentowe. E. T. konsekwentnie podnosił, że należy się mu zachówek odpowiadający wartością  $\frac{2}{3}$  spadku, gdyż jest on inwalidą. Podniósł, że z dokumentów przedstawionych przez stronę powodową wynika, iż od dnia 22.11.1985 r. z powodu choroby zawodowej zaliczono go do pierwszej grupy inwalidzkiej i przyznano mu z tego tytułu rentę. Z kolei zaś od dnia 06.12.1988 r. ustalono wskazania do zatrudnienia w warunkach specjalnych, co oznacza to, że powód nie został uznany za trwale niezdolnego do pracy. Tak więc zgodnie z treścią art. 991 k.c. udział, który by mu przypadł w drodze dziedziczenia należy pomnożyć przez  $\frac{1}{2}$ .

Ustalając tzw. substrat zachowku Sąd I instancji odwołał się do opinii biegłego i stwierdził, że w przypadku darowizny poczynionej na rzecz powoda aktualna ich wartość wynosi 44.689 zł, zaś czysta wartość spadku (aktywy) to równowartość 75.558 zł w dacie śmierci spadkodawczyni. Zsumowanie tychże kwot daje kwotę substratu zachowku po spadkodawczyni równą 120.247 zł. Obliczanie zachowku zamyka operacja mnożenia substratu zachowku przez udział spadkowy stanowiący podstawę do obliczenia zachowku, czyli kwoty  $120.247 \text{ zł} \times \frac{1}{2} = 60.123,50 \text{ zł} \times \frac{1}{2}$ . Jej wynik, co do zasady wyraża wysokość należnego zachowku i jest to kwota 30.061,75 zł.

Kolejno Sąd Rejonowy wskazał, że stosownie do treści art. 996 k.c. darowiznę uczynioną przez spadkodawcę uprawnionemu do zachowku należy zaliczyć na należny mu zachowek. Tym samym od kwoty 30.061,75 zł należało odjąć kwotę stanowiącą wartość darowizn dokonanej na rzecz powoda przez matkę (44.689 zł), co daje równowartość należnego powodowi zachowku. Powyższy rachunek daje podstawy do stwierdzenia, że poczyniona przez spadkodawczynię na rzecz powoda darowizna znacznie przekracza wartość należnego mu zachowku, co z kolei powoduje, że nie może on domagać się od pozwanej uzupełnienia należnego mu zachowku, stąd powództwo podlegało oddaleniu. Marginalnie dodał, że nawet gdyby uznać powoda za osobę trwale niezdolną do pracy, to i tak wartość otrzymanej darowizny przekracza wartość należnego mu zachowku ( $75.558 \text{ zł} + 44.689 \text{ zł} = 120.247 \text{ zł} \times \frac{1}{2} = 60.123,50 \text{ zł} \times \frac{2}{3} = 40.082 \text{ zł}$ ).

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zaś o zwrocie powodowi niewykorzystanej zaliczki w oparciu o art. 84 ust. 1 w zw. z art. 80 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

**Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód zaskarżając go w całości. Zarzucił:**

**I. Naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:**

**a. art. 227 kpc w zw. z art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 278 kpc i art. 286 kpc, tj.**

**- oparciu orzeczenia na wadliwej i wewnętrznie sprzecznej opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości W. H. (1) w sytuacji gdy materiał dowodowy oraz zasady doświadczenia życiowego wskazywały, iż opinia tego biegłego nie może być miarodajna dla poczynienia ustaleń w sprawie i wydania na tej podstawie orzeczenia, co w konsekwencji winno prowadzić do dopuszczenia dowodu z innego biegłego z zakresu szacowania nieruchomości na okoliczność wyceny nieruchomości darowanej powodowi w dniu 15.10.1999 roku dz. nr (...) obręb G.;**

**- odmowę przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości celem sporządzenia prawidłowo, z uwzględnieniem okoliczności faktycznych stanu działki nr (...) obręb G. na datę darowizny, tj. 1999 r. i cen aktualnych, podczas gdy złożona w sprawie opinia biegłego W. H. (1) była nielogiczna i znacząco zawyżała wartość darowanej nieruchomości dz. (...) obręb G. odziedziczonej w spadku przez pozwaną w dniu 23.09.201 r. w sytuacji wykazania dokumentami, że biegły H. dla wyceny obu nieruchomości przyjął tożsame parametry wbrew art. 995 kc w zw. z art. 153 ustawy o gospodarce nieruchomościami – nie ustalając prawidłowo stanu działki nr (...) i uwarunkowań prawno-administracyjnych na datę darowizny;**

**b. art. 244 kpc w zw. z art. 233 kpc w zw. z art. 328 § 2 kpc, tj.**

**- naruszenie zasady wszechstronnego rozważenia zebranych w sprawie dowodów z dokumentów, pominięciu niektórych dowodów istotnych dla sprawy i braku uzasadnienia przyczyn dla których odmówiono załączonych do akt dowodom z dokumentów wiarygodności, tj. wypis z rejestru gruntów dz. (...) z 10.11.1999 r. wraz z mapą znajdującą się w księdze wieczystej i aktach tej sprawy, umowy potwierdzające rzeczywistą wartość gruntów rolnych w obrębie nieruchomości wycenianej wg parametrów dz. rolnej (k. 154-162) co w konsekwencji doprowadziło do dokonania przez Sąd I instancji wadliwych ustaleń co do faktycznej wartości nieruchomości dz. nr 121/2 na podstawie wadliwej opinii biegłego H.,**

**- przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, a zwłaszcza poprzez oparcie rozstrzygnięcia na opinii biegłego sądowego H., która w ocenie powoda nie zasługuje na przymiot wiarygodności, zupełności, konsekwentności, rzetelności;**

**II. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż**

**a. darowana powodowi nieruchomość rolna niezabudowana dz.(...) obręb G. ma wartość 44.689 zł podczas gdy w rzeczywistości nieruchomość ma ta wartość dwukrotnie niższą – 22.330 zł przy przyjęciu prawidłowych parametrów faktycznych stanu nieruchomości z 15.10.1999 r. tj. daty darowizny, właściwie zastosowanych przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami w zakresie zasad sporządzenia operatu szacunkowego, których zastosowania biegły H. zaniedbał, zaś prawidłowo je zastosował inny biegły W. J. w opinii prywatnej z dnia 24 maja 2016 r. sporządzonej na zlecenie powoda ustalając rzeczywistą wartość spornej nieruchomości zgodnie z normą art. 995 kc w zw. z art. 153 ustawy o gospodarce nieruchomościami;**

**b. powód jest osobą zdolną do pracy z uwagi na orzeczenie o możliwości pracy w warunkach specjalnych, podczas gdy zgodnie z obowiązującymi przepisami należy uznać go za osobę trwale niezdolną do pracy w rozumieniu art. 991§ 1 kc w związku z czym przysługuje mu zachówek w wysokości 2/3 udziału w spadku.**

**Skarżący w trybie art. 380 kpc w zw. z art. 162 kpc wniósł o zbadanie prawidłowości rozstrzygnięcia objętego postanowieniem z dnia 13 kwietnia 2016 r. (k. 185) w przedmiocie oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z innego biegłego. Domagał się dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości jak w tezie dowodowej postanowienia Sądu z dnia 29 września 2015 r. albowiem w ekspertyzie W. H. (1) występuje szereg rozbieżności, jest ona niezupełna, niejasna, biegły w odpowiedzi na zarzuty nie usunął tych wątpliwości. Ponadto wniósł o przeprowadzenie dowodu z operatu szacunkowego sporządzonego przez W. J. na okoliczność rzeczywistej wartości nieruchomości przy przyjęciu prawidłowych zasad wyceny nieruchomości regulowanych ustawą o gospodarce nieruchomościami i przepisami materialnymi i procedurą – dwukrotnego zawyżenia ceny nieruchomości nr (...) w operacie szacunkowym W. H. (1)**

**W oparciu o tak sformułowane zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz powoda kwoty 30.000 zł oraz kosztów procesu, tak za I instancję jak i II instancję, obejmujących koszty zastępstwa procesowego, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.**

**W odpowiedzi na apelację pozwana domagała się jej oddalenia na koszt skarżącego.**

**SĄD OKRĘGOWY ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:**

**Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie, choć części zarzutów nie sposób było odmówić słuszności.**

Przeprowadzona kontrola odwoławcza wykazała, że Sąd Rejonowy dokonał właściwych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy przyjmuje za własne. Zaskarżony wyrok nie budzi także zastrzeżeń jeśli chodzi o płaszczyznę subsumcyjną, gdyż Sąd I instancji właściwie zastosował przepisy prawa materialnego i wydał prawidłowe rozstrzygnięcie, choć nie ustrzegł się błędu w zakresie oceny trwałej niezdolności powoda do pracy. Niemniej jednak powyższe uchybienie nie miało wpływu na ocenę braku zasadności roszczenia o zapłatę zachowku. Wbrew przekonaniu skarżącego uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada wymogom określonym w art. 328 § 2 k.p.c. i umożliwiała merytoryczną kontrolę zaskarżonego orzeczenia przez Sąd II instancji.

Apelujący kwestionował ustalenia Sądu I instancji dotyczące dwóch zagadnień: wartości nieruchomości oznaczonej jako działka (...) położonej we wsi G., która była przedmiotem darowizny na rzecz powoda i podlegała zaliczeniu na poczet należnego mu zachowku jak i stanu jego zdrowia. W obu przypadkach powód postawił Sądowi Rejonowemu zarzut przekroczenia zasad swobodnej oceny dowodów zawartych w art. 233 § 1 kpc i dopuszczenia się błędu w ustaleniach faktycznych.

Sąd Okręgowy za trafny uznał jedynie drugi z przytoczonych zarzutów. Błędny był pogląd Sądu I instancji, że wskazanie do zatrudnienia w warunkach specjalnych wyklucza uznanie powoda za trwale niezdolnego do pracy w rozumieniu art. 991 kc, co oznacza, że zachówek powoda powinien wynosić 1/2, a nie 2/3 należnego mu udziału spadkowego. Ustawodawca posługując się w kodeksie cywilnym pojęciem „trwale niezdolności do pracy” nie zdefiniował go. W orzecznictwie ugruntował się pogląd, że uprzywilejowanie przewidziane w art. 991 § 1 k.c. odnosi się obok małoletnich zstępnych tylko do uprawnionych całkowicie niezdolnych do pracy trwale (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2003 r., IV CK 158/02, LEX nr 106579). Nie ulega wątpliwości, że przyczyną uprzywilejowania były względy humanitarne oraz że chodziło o szczególną ochronę osób, które ze względu na wiek czy stan zdrowia są pozbawione możliwości osiągnięcia dochodów. W ustawie z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 162, poz. 1118 z późn. zm.) rozróżnia się całkowitą i częściową niezdolność do pracy. Zgodnie z art. 12 ust. 1, niezdolną do pracy w rozumieniu tej ustawy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy (art. 12 ust. 2), a częściowo niezdolną - osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji art. 12 ust. 3). Trwałą niezdolność do pracy orzeka się, jeżeli według wiedzy medycznej nie ma rokowań odzyskania zdolności do pracy (art. 13 ust. 2), natomiast okresową - jeżeli według wiedzy medycznej istnieją rokowania odzyskania zdolności do pracy (art. 13 ust. 3). Jednocześnie istotnym jest, że w art. 13 ust. 4 cytowanej ustawy wprost wskazuje się, że zachowanie zdolności do pracy w warunkach określonych w przepisach o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych nie stanowi przeszkody do orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy. Oznacza to, że możliwość uznania całkowitej niezdolności do pracy jest wykluczona przy zachowaniu choćby ograniczonej zdolności, ale w tzw. normalnych warunkach. Przesłanka niezdolności do jakiegokolwiek pracy odnosi się do każdego zatrudnienia w innych warunkach niż specjalnie stworzone na stanowiskach pracy odpowiednio przystosowanych do stopnia i charakteru naruszenia sprawności organizmu.

T. T. w dniu śmierci matki miał 59 lat, co sprawia, że poza zakresem rozważań musi pozostać zagadnienie niezdolności do pracy spowodowanej osiągnięciem określonego wieku. Jednocześnie orzeczeniem Komisji Lekarskiej do spraw inwalidztwa i zatrudnienia nr (...)w B. z dnia (...)roku został zaliczony do drugiej grupy inwalidów w związku z chorobą zawodową, przy czym zaznaczono, że inwalidztwo jest trwałe i dopuszczalne jest jego zatrudnienie w warunkach specjalnych (k. 258-259). Wbrew zatem pogładowi Sądu I instancji fakt, że powód został zakwalifikowany do pracy w innych warunkach niż tzw. normalne, a jednocześnie jego niepełnosprawność określono jako trwałą nie wyłączyło go z kręgu osób którym przysługuje zachówek odpowiadający wartością 2/3 spadku.

Odmienne należało ocenić rozbudowaną argumentację skarżącego, jeśli idzie o wartość merytoryczną dowodu z opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości. E. T. konsekwentnie w toku postępowania przed Sądem I instancji zarzucał, że biegły z pominięciem zgromadzonej dokumentacji wycenił wartość działki (...) jako działki rolnej przeznaczonej pod zabudowę, podczas gdy na datę darowizny – 17 września 1999 roku miała ona status rolnej, a powyższy błąd metodologiczny wpłynął na nieprawidłowe podwyższenie wartości nieruchomości. Jednocześnie w środku odwoławczym powód przedstawił sporządzoną na własne zlecenie opinię prywatną, z której wynika, że działka o nr (...) przedstawiała na datę darowizny wartość 22.330 zł, a więc blisko dwa razy mniej aniżeli wynika to z wniosków końcowych opinii biegłego W. H. (1)

Wprawdzie opinia prywatna nie może zastąpić dowodu z opinii biegłego sądowego, nie oznacza to jednak, że nie ma ona jakiegokolwiek znaczenia. Może być traktowana jako element stanowiska procesowego samej strony odnoszącego się zarówno do sfery faktów, jak również ich oceny prawnej. W zależności od stanowiska strony przeciwnej twierdzenia w niej zawarte dotyczące faktów mogą być przyznane przez stronę (art. 229 k.p.c.) lub być uznane za przyznane przez sąd (art. 230 k.p.c.). Argumenty zawarte w opinii prywatnej mogą być także przesłanką przemawiającą za koniecznością dopuszczenia przez sąd dowodu z opinii biegłego.

Sąd Okręgowy jest sądem nie tylko kontrolującym zaskarżone orzeczenie, ale pozostaje sądem merytorycznie rozpoznającym sprawę, dlatego też w oparciu o art. 382 kpc w zw. z art. 286 kpc mając na względzie dużą rozbieżność w oszacowaniu nieruchomości wynikającą z ekspertyzy prywatnej i opinii biegłego sądowego postanowił zweryfikować tę istotną z punktu widzenia rozstrzygnięcia okoliczność – w tym celu uwzględnił wniosek apelującego i postanowił zasięgnąć wiadomości specjalnych, które pozwoliły na ustalenie wartości przedmiotu darowizny według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalania zachowku zgodnie z art. 995 § 1 kc .

Biegła sądowa D. Z. w opinii zasadniczej wyceniła działkę nr (...) na kwotę 87.574 zł, zaś działkę (...) na kwotę 44.080 zł. W odniesieniu do darowanej nieruchomości zaznaczyła, że w roku 1999 na terenie gminy G. obowiązywały ustalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, a wydana na rzecz powoda w roku 2000 decyzja o warunkach zabudowy jedynie potwierdziła stan planistyczny istniejący w dacie darowizny. Wyjaśniła, że stwierdzenie w akcie notarialnym umowy darowizny, że działka (...) zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego przeznaczona jest pod uprawy rolne nie oznacza zakazu zabudowy. Powyższa konkluzja koreluje nie tylko ze stanowczymi wnioskami biegłego W. H. (1), ale też przedłożonymi przez powoda dokumentami, wskazującymi, że mimo statusu nieruchomości, jej usytuowanie pozwalało na prowadzenie inwestycji budowlanej, co podwyższało jej cenę nawet przed uzyskaniem decyzji o warunkach zabudowy i na co zwracał uwagę w pisemnych motywach rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy. Co znamienne, E. T. słuchany przed Sądem I instancji w charakterze strony wprost przyznał, że od samego początku, tj. roku 1999 miał świadomość, że w G. każdą działkę rolną można przekwalifikować budując się na niej (00:57:19 na k. 184).

Na rozprawie w dniu 6 lipca 2017 roku biegła D. Z. podtrzymała swoje wnioski – odpowiadając na pytania skarżącego podniosła, że szacowała działkę nr (...) jako grunt rolny z możliwością zabudowy, gdyż w planie zagospodarowania przestrzennego jaki przeanalizowała w Urzędzie Gminy w G. nie było zakazu zabudowy, co oznacza, że każda nieruchomość rolna może być potencjalnie wykorzystana pod budowę (00:02:17 na k. 422). W opinii pisemnej zaznaczyła, że darowana nieruchomość, w przeciwieństwie do działki (...), ma korzystny kształt – zbliżony do prostokąta, nadto przylega do drogi publicznej. Wzięła pod uwagę istniejącą w 1999 roku napowietrzną linię energetyczną, wyjaśniła, że wyceny dokonała przy zastosowaniu podejścia porównawczego, metodą korygowania ceny średniej przy uwzględnieniu zarówno lokalizacji, wielkości działki, stanu technicznego zabudowy i dostępu do infrastruktury.

Sąd Okręgowy uznał opinię za zupełną i rzetelną – biegła w jasny sposób przedstawiła tok swojego rozumowania, opisała zastosowane metody wyceny, w przekonujący sposób wyjaśniła zastrzeżenia jakie wysuwał pod adresem opinii apelujący. Przypomnieć wypada, że dowód w postaci opinii biegłych jest dowodem szczególnym, gdyż podlega ocenie na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych we wnioskach. Opinia biegłych nie podlega, jak dowód na stwierdzenie faktów, weryfikacji w oparciu o kryterium prawdy i fałszu, lecz poprzez pozytywne lub negatywne uznanie wartości rozumowania zawartego w opinii. Wszystkie te warunki spełnia opinia biegłej D. Z. – w szczególności koresponduje z wnioskami końcowymi opinii W. H. (1) jeśli chodzi o podstawę wyceny darowanej powodowi działki nr (...) jako rolnej z możliwością zabudowy, a nie rolnej. Obaj biegli zwracali uwagę na realne możliwości zagospodarowania działki, a nie tylko jej formalny status i wynikające zeń przeznaczenie nieruchomości.

Nie można zatem zgodzić się z apelującym, że Sąd I instancji zaniechał dokonania wszechstronnej oceny dowodów w postaci wypisu z rejestru gruntów jak i umów dokumentujących transakcje – dowody te zostały ocenione w sposób należyty po skonfrontowaniu z pozostałym materiałem dowodowym i nie ma podstaw by skutecznie podważyć wyrażone w tym względzie stanowisko Sądu. Zaakcentować jednocześnie trzeba, że zarzucenie naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów może polegać tylko na podważeniu podstaw tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna, czemu skarżący nie sprostał (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2004 roku, sygn. akt IV CK 274/03, LEX nr 164852).

W tych okolicznościach Sąd II instancji podziela stanowisko Sądu Rejonowego, który uznał, że brak było podstaw do dopuszczenia dowodu z opinii kolejnego biegłego. Podobnie ocenić należało żądanie dopuszczenia dowodu z opinii Komisji Opiniodawczej Północno – Wschodniego Stowarzyszenia Rzeczoznawców Majątkowych w B.. Uwzględnienie tego wniosku prowadziłoby jedynie do przewlekłości postępowania. Nie uzasadnia potrzeby powołania innego biegłego czy skorzystania z art. 157 ust. 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami jedynie ta okoliczność, że opinia powołanego już biegłego jest dla strony - w jej odczuciu - niekorzystna.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania przed Sądem II instancji orzeczono na mocy art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust.1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015, poz. 1800). Jednocześnie w oparciu o art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobrać od powoda jako strony przegrywającej spór na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2.165,37 zł tytułem brakujących kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym – wydatków na wynagrodzenie biegłego. Sąd Okręgowy rozważał ewentualną możliwość odstąpienia od obciążania powoda kosztami procesu i brakującymi kosztami sądowymi na zasadzie słuszności , jednakże nie znalazł podstaw do zastosowania w/w instytucji . Powód w trakcie postępowania międzyinstancyjnego wniósł o zwolnienie od opłaty od apelacji wskazując na niskie dochody z emerytur uzyskiwanych przez siebie i żonę oraz zły stan zdrowia i uzyskał częściowe zwolnienie od opłaty apelacyjnej. Kondycja finansowa powoda nie jest jednak najgorsza skoro zlecił on przeprowadzenie opinii prywatnej oraz domagał się dopuszczenia na swój koszt dowodu z opinii Komisji Opiniodawczej Północno – Wschodniego Stowarzyszenia Rzeczoznawców Majątkowych w B..